

# Czesław Osękowski

---

## Oficjalne i faktyczne cele osadnictwa wojskowego na pograniczu polsko-niemieckim po drugiej wojnie światowej

---

Słupskie Studia Historyczne 3/jorek, Adam Suchoński, 53-66

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Czesław OSEKOWSKI

WSP Zielona Góra

## *Oficjalne i faktyczne cele osadnictwa wojskowego na pograniczu polsko-niemieckim po II wojnie światowej*

Włączenie do Polski po drugiej wojnie światowej byłych niemieckich terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej dawało możliwość osiedlenia Polaków, którzy wskutek strat terytorialnych na wschodzie znaleźli się poza ojczystym krajem. Było tu również miejsce na osiedlenie się ludności z innych terenów Polski, a także osób powracających do kraju z różnych części Europy. W maju 1945 roku Ministerstwo Administracji Publicznej szacowało, że w Polsce Zachodniej i Północnej można osiedlić około 6 mln osób, a po wysiedleniu Niemców, liczba ta wzrośnie o dalsze 2 miliony<sup>1</sup>. Po realizacji takich wielkości osadniczych liczba ludności Ziem Odzyskanych byłaby zbliżona do wielkości sprzed drugiej wojny światowej<sup>2</sup>.

Przejęciu, zasiedleniu i zagospodarowaniu Ziem Zachodnich i Północnych władze starały się nadać charakter symbolu<sup>3</sup>. Obok odbudowy Warszawy i powszechności oświaty było to zadanie, które mogło liczyć na poparcie większości społeczeństwa, nawet tej części, która była nieufna wobec nowego ustroju Polski. Potwierdziło się to podczas

---

<sup>1</sup> A. Magierska: *Ziemie Zachodnie i Północne w 1945 roku. Kształtowanie się podstaw polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978, s. 166.

<sup>2</sup> Źródła niemieckie podają, że w byłych niemieckich prowincjach wschodnich, które po wojnie znalazły się w granicach państwa polskiego w 1939 roku mieszkało 8 372 000 osób. *Statistisches Jahrbuch für die Bundesrepublik Deutschland*, 1952, s. 12.

<sup>3</sup> Za możliwie prędkim przejęciem, zasiedleniem i zagospodarowaniem Ziem Zachodnich i Północnych opowiadały się wszystkie funkcjonujące w kraju partie polityczne. Takie samo zdanie wyrażali w tej sprawie mężowie stanu, politycy, naukowcy i publicyści. K. Kersten: *Plany i organizacja migracji ludności rolniczej na ziemie zachodnie w 1945 roku*, w: „Kwartalnik Historyczny” 1960, nr 3, 682–696.

referendum z 30 czerwca 1946 roku<sup>4</sup>. Według najnowszych źródeł archiwalnych jedynie trzecie pytanie referendum uzyskało poparcie większości społeczeństwa polskiego<sup>5</sup>.

Osadnictwo polskie na Ziemiach Odzyskanych, prowadzone w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojnie światowej, przybrało w krótkim czasie różne formy i masowy charakter. Stanowi ono w dziejach naszego narodu przykład ruchów migracyjnych o największych rozmiarach. Osadnictwo wojskowe stanowiło specyficzną formę osadnictwa w powiatach nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem, głównie ze względu na swój charakter, sposób organizacji i realizacji. Zadania stawiane przed osadnictwem wojskowym miały z jednej strony zaspokoić potrzeby demobilizowanych żołnierzy i ich rodzin, z drugiej zaś spełnić określone funkcje społeczne i polityczne.

Wydzielenie powiatów pod osadnictwo wojskowe, wzdłuż zachodniej granicy państwa polskiego nie było kwestią przypadku. Zdemobilizowani żołnierze mieli tu tworzyć zbiorowość zdolną do pierwszego przeciwstawienia się ewentualnemu ponownemu zagrożeniu ze strony Niemiec. Dla znacznej grupy żołnierzy osadnictwo wojskowe było jedyną szansą na otrzymanie ziemi i gospodarstwa. Duża chłonność Ziemi Odzyskanych pozwalała na osiedlenie zdemobilizowanych żołnierzy, zamieszkujących dotychczas na terenach, które po zakończeniu wojny włączone zostały do Związku Radzieckiego. Osadnictwo wojskowe miało również korzystnie wpłynąć na inne formy osadnictwa. Zdemobilizowani żołnierze, osiedleni na nowych, albo słabo jeszcze poznanych terenach, mieli rozwiązać obawy wśród tych polskich osadników, którzy obawiali się wyjazdu na Ziemię Odzyskane. Osadnicy wojskowi mieli także w znacznym stopniu przyczynić się do zapewnienia

---

<sup>4</sup> W referendum Polacy mieli odpowiedzieć na trzy pytania: 1. Czy jesteś za zniesieniem Senatu? 2. Czy ustrój gospodarczy, zapoczątkowany reformą rolną i przejściem na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarstwa krajowego, powinien być utrwalony w przyszłej konstytucji? 3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej? Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) w Warszawie, Komitet Centralny PPR, Sekretariat, 295/VII/173.

<sup>5</sup> Na pierwsze pytanie referendum „tak” odpowiedziało 30,5% głosujących, na drugie – 44,5% i na trzecie – 58,3%. Tamże: A. Paczkowski: *Referendum 1946 – 3 razy nie*, „Rzeczpospolita”, nr 13 z 16–17 stycznia 1993 r.

ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego na tych terenach. Znaczna część spośród nich posiadała broń, co wobec słabo tu jeszcze zorganizowanych sił porządkowych pozostawało nie bez znaczenia.

Osadnictwo wojskowe zapoczątkował rozkaz nr 111 Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego wydany 3 czerwca 1945 roku. Oto jego fragment: „Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość. Odzyskaliśmy wiecznie piastowskie ziemie nad Odrą i Nysą, odzyskaliśmy wielki, szeroki dostęp do morza. Dziś stoi przed nami zadanie utrwalenia owoców zwycięstwa, odnowienia i unowocześnienia polskość na tych ziemiach, zaludnienia ich i zagospodarowania... Rozumiejąc i oceniając wkład męstwa i wysiłek żołnierza w dzieło wolności Polski rząd RP spełniając swe przyrzeczenie przyznaje prawo pierwszeństwa żołnierzom i ich rodzinom w obejmowaniu Ziemi Zachodnich. Każda rodzina żołnierza WP ma zapewnione otrzymanie działki 10 ha. Wśród milionów rodzin polskich, które w najbliższych miesiącach zaludnią Ziemię Zachodnie, na pierwszym miejscu znajdują się rodziny żołnierzy polskich...”<sup>6</sup>.

W ślad za rozkazem nr 111 w dniu 15 czerwca 1945 roku NDWP wydało instrukcję określającą terytorialny zasięg osadnictwa wojskowego, obejmujący dwanaście powiatów nadgranicznych, od Bałtyku wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej. Były to: Kamień Pomorski – Wolin, Gryfino, Chojna, Sulęcín, Rzepin, Krosno nad Odrą, Żary, Żagań, Gubin, Zgorzelec, Lubañ i Lwówek Śląski<sup>7</sup>. Wydzielając powiaty dla osadnictwa wojskowego zaznaczano, że na innych terenach nie będzie ono popierane przez władze wojskowe, Państwowy Urząd Rapatriacyjny i władze administracyjne. Zarządzenie w tej sprawie z 19 lipca 1945 roku głosi: „Uprzedzam wojskowych, że wszelkie rozmowy o osadzaniu rodzin na innych terenach będą traktowane jako chęć naruszenia rozkazu Naczelnego Dowódcy i uciezka przed pionierską pracą na zachodzie”<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW) w Warszawie, Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy Wojska Polskiego, IV/502/1/27, Rozkaz nr 111 NDWP z 3 czerwca 1945 r.

<sup>7</sup> „Orzeł biały” z 28 VI 1945 r., Instrukcja NDWP o osadnictwie wojskowym z 15 VI 1945 r.

<sup>8</sup> L. Styś: *Osadnictwo wojskowe na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 1978, s. 14.

W związku z wydzieleniem powiatów pod osadnictwo wojskowe Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministerstwo Administracji Publicznej wstrzymały napływ na te tereny osadników cywilnych. Zarząd Centralny PUR polecił swoim oddziałom, aby bezwzględnie wstrzymały osiedlanie wojskowych i ich rodzin na ziemiach dawnych, zaniechały obsadzania powiatów przeznaczonych pod osadnictwo wojskowe innymi kategoriami osadników, a transporty z rodzinami wojskowych znajdujące się już w drodze skierowały do wydzielonych powiatów.

Do całości prac związanych z osadnictwem wojskowym – zgodnie z rozkazem nr 111 – powołano Generalny Inspektorat Osadnictwa Wojskowego, na czele którego stanął generał broni Karol Świerczewski, dowódca 2 Armii Wojska Polskiego. Na zastępcę generalnego inspektora wyznaczono pułkownika Piotra Jaroszewicza, zastępcę dowódcy 1 Armii Wojska Polskiego do spraw polityczno-wychowawczych.

Dnia 21 czerwca 1945 roku Generalny Inspektor Osadnictwa Wojskowego wydał rozkaz osiedleńczy nr 1, w którym powołał Komisję Osadnictwa Wojskowego, Obwodowych i Powiatowych Inspektorów Osadnictwa Wojskowego, Centralne i Powiatowe Punkty Rozdzielcze oraz organizował Komendy Wojenne w powiatach osadnictwa wojskowego<sup>9</sup>. W praktyce osadniczej zasadnicze znaczenie spełniała Komisja Osadnictwa Wojskowego, która była organem wykonawczym Generalnego Inspektora Osadnictwa Wojskowego. Przewodniczącym KOW mianowany został generał brygady Jan Mierzycan, a jego zastępcą ppłk Jan Górecki<sup>10</sup>.

Instrukcja NDWP z 15 czerwca 1945 roku zalecała Generalnemu Inspektorowi Osadnictwa Wojskowego zorganizowanie punktów rozdzielczo-przesyłkowych w Stargardzie Szczecińskim, Gorzowie Wielkopolskim i Głogowie<sup>11</sup>. Miały one za zadanie przyjmować transporty

---

<sup>9</sup> CAW, IV/502/1/27, Rozkaz osiedleńczy nr 1 z 21 VI 1945 r. Generalnego Inspektora Osadnictwa Wojskowego.

<sup>10</sup> Cz. Osękowski: *Osadnictwo wojskowe na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1948*, w: *Polskie tradycje wojskowe Środkowego Nadodrza*, praca zbiorowa pod red. A. Toczewskiego, Zielona Góra 1986, s. 97.

<sup>11</sup> Archiwum Państwowe (dalej: AP) w Poznaniu, PUR 2020, Instrukcja nr i dla Inspektorów obwodów osiedleńczych i dla komendantów Punktów Przesyłkowych.

z osadnikami wojskowymi, następnie rozdzielać je i kierować do poszczególnych powiatów. Ze względu na znaczne zniszczenie Głogowa, zrezygnowano z utworzenia tu punktu i usytuowano go w Żaganiu, a następnie w Legnicy. W powiatach osadnictwa wojskowego powołano powiatowe punkty, z których kierowano osadników do poszczególnych miejscowości. Organizowanie centralnych punktów rozdzielczo-przesyłkowych w Stargardzie, Gorzowie i Żaganiu rozpoczęto na przełomie czerwca i lipca 1945 roku. Na kierownika punktu w Stargardzie dowódca 12 dywizji piechoty 7 lipca mianował por. Józefa Nowakowskiego, który 4 sierpnia swoje obowiązki przekazał ppor. Stanisławowi Moskalukowi<sup>12</sup>, dowódca 5 dywizji piechoty mianował kpt. M. Stuzińskiego kierownikiem punktu w Gorzowie, a dowódca 11 dywizji piechoty – kpt. Klitę w Żaganiu<sup>13</sup>.

Zgodnie z rozkazem osiedleńczym nr 1 z 21 czerwca 1945 roku utworzono pięć obwodów osiedleńczych na czele z inspektorami obwodowymi, którymi byli dowódcy dywizji piechoty stacjonujących na tym terenie. Powstały następujące obwody osiedleńcze, które obejmowały powiaty: obwód nr 1 – Kamień Pomorski – Wolin i Gryfino; obwód nr 2 – Chojna, Sulęcín i Rzepin; obwód nr 3 – Krosno Odrzańskie, Gubin, Żary i Żagań; obwód nr 4 – Zgorzelec i Lubań oraz obwód nr 5 – Lwówek Śląski. Inspektorem obwodu osiedleńczego nr 1 mianowany został dowódca 12 dywizji piechoty płk Wiktor Lemontowicz, obwodu nr 2 – dowódca 5 dywizji piechoty płk Stanisław Kupsza, obwodu nr 3 – dowódca 11 dywizji piechoty płk Andrzej Czartoryski, obwodu nr 4 – dowódca 7 dywizji płk Paweł Jaroszenko oraz obwodu nr 5 – dowódca 10 dywizji piechoty płk Aleksander Struc. W obwodach osiedleńczych, do których wchodziły dwa lub więcej powiatów, dowódcy dywizji wyznaczali inspektorów powiatowych, którymi zostawali przeważnie dowódcy pułków stacjonujących na danym terenie. Inspektorzy obwodowi i powiatowi – podobnie jak inspektor generalny – powołali obwodowe i powiatowe komisje osadnictwa wojskowego<sup>14</sup>. Cała struktura osadnictwa

<sup>12</sup> A. Ogródowczyk: *Nad Odrą i Bałtykiem. Osadnictwo wojskowe na zachodnich i północnych ziemiach Polski po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1979, s. 90.

<sup>13</sup> H. Dominiczak: *Wróciliśmy na Ziemię Lubuską. Udział Wojska Polskiego w zasiedleniu i zagospodarowaniu Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1948*, Warszawa 1974, s. 83.

<sup>14</sup> Cz. Osękowski: *cyt. wyd.*, s. 98–99.

wojskowego oparta została na organizacji wojska, począwszy od szczebla armii poprzez dywizje i pułki.

Pod koniec września 1945 roku nastąpiła reorganizacja osadnictwa wojskowego. Stosowne zarządzenie w tym zakresie 24 września wydali ministrowie: Obrony Narodowej, Administracji Publicznej oraz Rolnictwa i Reform Rolnych<sup>15</sup>. Zapowiadało ono przejęcie przez administrację państwową i PUR spraw związanych z osadnictwem wojskowym. Oto fragment zarządzenia: „W związku z demobilizacją wojskową oraz usprawnieniem administracji publicznej na terenach odzyskanych celem skoordynowania prac osadnictwa wojskowego i cywilnego odwołuje się Komisję osadnictwa wojskowego zaś Inspektorat Osadnictwa Wojskowego zostaje włączony do Ministerstwa Administracji Publicznej”. Przy wojewódzkiej i powiatowej administracji powołano komisje osadnictwa wojskowego. Do ich zadań należało ustalanie planu osadnictwa wojskowego, gromadzenie środków na jego realizację oraz nadzorowanie prawidłowości organów zajmujących się tą formą osadnictwa. Przewidywano, że osadnictwo wojskowe prowadzone będzie w większych grupach, począwszy od osiedli położonych przy miastach do coraz to odleglejszych wiosek. Komisje miały także udzielać pomocy osadnikom w zagospodarowaniu się oraz stworzyć sieć instruktorów rolnych. Postanowiono również utworzyć straż obywatelską – niezależnie od istniejących posterunków Milicji Obywatelskiej – spośród osadników wojskowych wyposażonych w broń w celu poprawienia stanu bezpieczeństwa. W zreorganizowanych zasadach osadnictwa wojskowego Ministerstwo Obrony Narodowej zobowiązane zostało do udzielania pomocy w transporcie, opiece lekarskiej i pomocy materialnej<sup>16</sup>.

Dnia 24 września 1945 roku Naczelnny Dowódca Wojska Polskiego wydał rozkaz nr 220 o osadnictwie wojskowym<sup>17</sup>, który w swoim brzmieniu podobny był do wspomnianego wcześniej wspólnego zarządzenia ministrów: Obrony Narodowej, Administracji Publicznej

---

<sup>15</sup> CAW, IV/502/27, Zarządzenie w sprawie osadnictwa wojskowego na terenach odzyskanych ministerstw: Obrony Narodowej, Administracji Publicznej oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z 24 IX 1945 r.; AP w Poznaniu, PUR, 2019.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże. Rozkaz nr 220 NDWP o osadnictwie wojskowym z 24 IX 1945 r.

oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z tego samego dnia. Zalecał wykonanie wszystkich przedsięwzięć wynikających dla wojska ze wspólnego zarządzenia. „Zabraniam – *głosi rozkaz* – osadzania b. wojskowych na ziemi bez porozumienia z administracją miejscową. Ignorowanie administracji cywilnej, sobiepaństwo niektórych dowódców będzie surowo karane”.

Rozkazem nr 220 pełnomocnikiem NDWP do spraw osadnictwa mianowano gen. bryg. Wacława Szokalskiego. Miał on poprzez Inspektorat Osadnictwa Wojskowego w Ministerstwie Administracji Publicznej reprezentować interesy wojska w sprawach osadnictwa. Działalność tą miał organizować przy pomocy pełnomocników okręgowych, mających swe siedziby przy okręgach wojskowych oraz pełnomocników powiatowych w powiatach osadnictwa wojskowego. Głównym zadaniem pełnomocników powiatowych było branie udziału w pracach powiatowej komisji osadnictwa wojskowego, pomoc w organizowaniu transportu przybywającym osadnikom, udzielanie im pomocy i opieki medycznej oraz czuwanie nad ich bezpieczeństwem<sup>18</sup>.

Dalsze zmiany organizacyjne w osadnictwie wojskowym, zmierzające w kierunku przekazania całości spraw związanych z tym osadnictwem władzom cywilnym, zwłaszcza zaś Państwowemu Urzędowi Repatriacyjnemu, nastąpiły na początku 1946 roku. Dnia 1 lutego Ministerstwo Ziem Odzyskanych zaleciło likwidację inspektoratów osadnictwa wojskowego. Ich agendy przejęły referaty i podreferaty przy odpowiednich placówkach PUR. W MZO w ramach Departamentu Osiedleńczego powstał Wydział Osadnictwa Wojskowego. W dalszym ciągu utrzymano jednak działalność pełnomocników wojskowych – okręgowych i powiatowych – oraz wojewódzkich i powiatowych komisji osadnictwa wojskowego<sup>19</sup>.

W świetle rozkazu nr 111 NDWP z 3 czerwca 1945 roku osadnikami wojskowymi mogli być: szeregowcy, podoficerowie i oficerowie armii czynnej; rodziny poległych szeregowców, podoficerów i oficerów; partyzanci i uczestnicy walki zbrojnej z okupantem oraz rodziny poległych partyzantów i uczestników walki zbrojnej z okupantem.

<sup>18</sup> L. Styś: *Rola Wojska Polskiego w zagospodarowaniu Dolnego Śląska*, w: „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1962, nr 2 a, s. 68 – 70.

<sup>19</sup> Cz. Osekowski: *cyt. wyd.*, s. 101.



Dnia 19 lipca 1945 roku wydana została instrukcja nr 2 Komisji Osadnictwa Wojskowego przy Generalnym Inspektorze Osadnictwa Wojskowego stanowiąca podstawę przyznawania uprawnień osadnika wojskowego. Instrukcja przyznawała w zasadzie prawa tym samym osobom co rozkaz nr 111, rozszerzała je tylko na żołnierzy polskich pozostających poza granicami kraju nie z własnej woli<sup>20</sup>.

Kryteria określające przyznawanie uprawnień osadnika wojskowego zawarte w instrukcji nr 2 KOW obowiązywały do 6 września 1946 roku. Wówczas to wydany został „Dekret o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska”<sup>21</sup>. Artykuł 18 dekretu do osadników wojskowych zaliczał: zdemobilizowanych żołnierzy i inwalidów Wojska Polskiego, którzy brali udział w walkach o Polskę oraz uczestników walk partyzanckich o Polskę, z wyjątkiem tych, którzy występowali przeciwko Polsce demokratycznej; funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa, którzy w związku ze służbą w obronie demokratycznych zasad ustroju państwa polskiego zostali inwalidami; wdowy i sieroty po żołnierzach i uczestnikach walk partyzanckich poległych w walkach o Polskę, jak też wdowy i sieroty po funkcjonariuszach służby bezpieczeństwa, którzy polegli w związku ze służbą w obronie demokratycznych zasad ustroju państwa polskiego oraz osoby, których jedynymi żywicielami byli wspomniani żołnierze, uczestnicy walk partyzanckich i funkcjonariusze służby bezpieczeństwa.

Dnia 30 stycznia 1947 roku Minister Administracji Publicznej wydał zarządzenie, na mocy którego można było przyznawać prawa osadnika wojskowego inwalidom Wojska Polskiego, tym którzy od 1 września 1939 do 9 maja 1945 roku pełnili służbę wojskową i brali poza obszarami okupowanymi czynny udział w wojnie z Niemcami i ich sojusznikami<sup>22</sup>.

Szczegółowe sprecyzowanie pojęcia „osadnik wojskowy” nastąpiło 14 stycznia 1948 roku, kiedy to minister Ziemi Odzyskanych w porozumieniu z ministrami Obrony Narodowej i Administracji Publicznej

---

<sup>20</sup> A. Ogrodowczyk: *Pomorze przewrócone. Wkład Wojska Polskiego w przejęcie i zagospodarowanie Pomorza Zachodniego w latach 1945–1947*, Warszawa 1974, s. 98.

<sup>21</sup> Dziennik Ustaw z 1946 r. nr 49, poz. 279.

<sup>22</sup> Dziennik Urzędowy (dalej: Dz. Urz.) MZO z 1947 r. nr 4, poz. 66, Zarządzenie MZO w porozumieniu z Ministerstwem Administracji Publicznej w sprawie powołania Komisji Osadnictwa Rolnego.

wydał zarządzenie określające, które osoby i w jakich wypadkach korzystać mogą ze specjalnych uprawnień<sup>23</sup>. Zgodnie z tym zarządzeniem osadników wojskowych podzielono na kilka grup.

Pierwszą grupę stanowili inwalidzi wojenni (z utratą zdolności zarobkowych przynajmniej w 45%), którzy uczestniczyli w walkach z hitlerowskimi Niemcami od 1 września 1939 do 9 maja 1945 roku w szeregach Wojska Polskiego, polskiego ruchu oporu (Gwardii Ludowej, Armii Ludowej, Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Polskiej Armii Ludowej i Korpusu Bezpieczeństwa) oraz polskich formacji wojskowych przy armiach sojuszniczych.

Drugą – zdemobilizowani żołnierze Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR i Wojska Polskiego, którzy w ciągu sześciu miesięcy od dnia zdemobilizowania osiedlili się lub osiedlą za zgodą władz państwowych na obszarze Ziemi Odzyskanych lub byłego Wolnego Miasta Gdańska oraz wykażą się zaświadczeniem władz wojskowych, stwierdzającym, że mają uregulowany stosunek do służby wojskowej, a także uczestnicy kampanii wrześniowej, którzy za udział w walkach otrzymali Krzyż Walecznych lub wyższe odznaczenia i osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych lub obszarze byłego Wolnego Miasta Gdańska przed 9 maja 1946 roku za zgodą władz państwowych.

Trzecią grupę stanowili uczestnicy walk partyzanckich z Niemcami i ich sprzymierzeńcami (o ile nie występowali przeciwko Polsce demokratycznej) w składzie GL, AL, AK, BCh, PAL, KB, którzy przed 9 maja 1946 roku osiedlili się na obszarze Ziemi Odzyskanych lub byłego Wolnego Miasta Gdańska za zgodą władz państwowych i mogli wykazać się zaświadczeniem o uregulowanym stosunku do służby wojskowej.

Czwartą – inne osoby, które brały czynny udział w walce z faszyzmem, Niemcami hitlerowskimi i ich sprzymierzeńcami na obszarze Rzeczypospolitej lub innych państw, jeśli wykazały się stosownym zaświadczeniem Ministra Obrony Narodowej. Grupie tej indywidualne prawa osadnika wojskowego nadawał Minister Ziemi Odzyskanych. Osobami tymi mogli być funkcjonariusze służby bezpieczeństwa, którzy zostali inwalidami, wdowy i sieroty po żołnierzach i partyzantach

---

<sup>23</sup> Dz. Urz. MZO z 1948 r. nr 3, poz. 17, Zarządzenie MZO z 14 I 1948 r. wydane w porozumieniu z ministrami: Obrony Narodowej i Administracji Publicznej.

poległych w walkach o Polskę, wdowy po funkcjonariuszach służby bezpieczeństwa oraz osoby, których jedynymi żywicielami byli wymienieni żołnierze, uczestnicy walk partyzanckich i funkcjonariusze służby bezpieczeństwa.

W związku z wydzieleniem dla osadnictwa wojskowego powiatów wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej podjęto decyzję o przyspieszonym wysiedleniu z nich ludności niemieckiej. Zastępca generalnego inspektora osadnictwa wojskowego, płk Piotr Jaroszewicz, w czerwcu 1945 roku tak widział sprawę: „Ludność niemiecka na terenach przewidzianych na osadnictwo wojskowe zostanie wywłaszczona z gospodarstw, wysiedlona z domów i ulokowana w specjalnych skupiskach. Poza tym wojsko zorganizuje i poprze wszelkimi środkami wysiedlenie ludności niemieckiej za linię Odry i Nysy”. Polecenie poszczególnym dywizjom, pełniącym ochronę zachodniej granicy państwa polskiego, w sprawie repatriacji Niemców wydał w czerwcu 1945 roku Dowódca 2 Armii, gen. broni Karol Świerczewski. W dwa tygodnie później Naczelny Dowódca Wojska Polskiego wydał rozkaz polecający szybkie wysiedlenie Niemców za Odrę i Nysę<sup>24</sup>.

Łącznie w czerwcu 1 lipca 1945 roku z powiatów przygranicznych, przeznaczonych pod osadnictwo wojskowe wysiedlonych zostało 200-250 tys. Niemców<sup>25</sup>. Wysiedlenie to po dziś dzień budzi wiele kontrowersji. Odbywało się ono w sposób pospieszny i brutalny, przyniosło ludności niemieckiej wiele krzywd i cierpień. W niemieckiej literaturze przedmiotu, a ostatnio również i w polskiej, wysiedlenie to określane jest jako wypędzenie dokonane wbrew prawu.

Rozkaz nr 111 wywołał wśród żołnierzy duży oddźwięk. Po jego ogłoszeniu szefowie Zarządów Polityczno-Wychowawczych i 2 Armii polecili prowadzenie szerokiej akcji propagandowej i organizacyjnej z żołnierzami, szczególnie pochodzenia chłopskiego i posiadającymi ponad 40 lat życia, w celu zainteresowania ich ideą osadnictwa

<sup>24</sup> A. Ogrodowczyk: *Nad Odrą i Bałtykiem...*, s. 33–34.

<sup>25</sup> Obliczenia własne na podstawie meldunków dowódców 5, 7, 10, 11 i 12 dywizji piechoty w okresie czerwiec–sierpień 1945 roku. CAW, III/521/5, III/521/7, III/521/10, III/521/11, III/521/12; AP w Poznaniu, PUR, 2026; R. Zieliński: *Ruchy migracyjne między Odrą a Bugiem w latach 1939–1950*, w: *Ruchy migracyjne między Odrą a Bugiem w dobie drugiej wojny światowej*, Poznań 1960, s. 68; J. Misztal: *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990, s. 87.

wojskowego w powiatach nad Odrą i Nysą Łużycką. W poszczególnych jednostkach organizowano wiece, zebrania, pogadanki i wykłady o znaczeniu osadnictwa wojskowego z uwzględnieniem konieczności zagospodarowania Ziemi Odzyskanych i korzyściach osobistych płynących dla przyszłych osadników.

W tym czasie oczywistym już było, że Polska straci na rzecz ZSRR poważną część swoich wschodnich ziem. Duża część żołnierzy, potencjalnych kandydatów na osadnictwo wojskowe, mieszkała przed wojną za Bugiem. Władze obawiały się ich reakcji, stąd pierwszeństwo przed innymi osadnikami w wyborze miejsca do osiedlenia się. Większość zdemobilizowanych żołnierzy wiedziała, że nie ma innego wyjścia i musi zamieszkać w powiatach osadnictwa wojskowego. Potwierdzeniem tego mogą być wyniki badań prowadzonych w 1980 roku przez autora wśród osadników wojskowych województwa zielonogórskiego i gorzowskiego<sup>26</sup>. Blisko 77% badanych osadników wojskowych uważało, że osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych było dla nich potrzebą chwili. Chcieli mieszkać w Polsce, a droga powrotu w rodzinne strony wobec zmiany granic państwa była zamknięta<sup>27</sup>.

Czynności związane z popularyzacją i przeprowadzeniem akcji osiedleńczej w znacznym stopniu przyspieszył rozkaz nr 141 NDWP z 5 lipca 1945 roku. Polecał on „aby każda jednostka wojskowa, począwszy od samodzielnego pułku, jeszcze w lipcu doprowadziła do osadzenia na roli kilkunastu lub kilkudziesięciu rodzin własnymi siłami”. Polecał również dowódcom jednostek sporządzenie list najlepszych żołnierzy, którzy wyrazili chęć osiedlenia się z rodzinami na zachodzie i tworzenia z ich grona grup operacyjnych<sup>28</sup>. Poszczególne jednostki Wojska Polskiego zaczęły powoływać grupy operacyjne i wysyłać je do właściwych powiatów. W dwunastu powiatach osadnictwa wojskowego na Ziemiach Odzyskanych w lipcu 1945 roku działało 108 wojskowych grup operacyjnych, w składzie 1 648 oficerów, podoficerów i szeregowców<sup>29</sup>. Oprócz wojskowych grup operacyjnych

---

<sup>26</sup> Badania przeprowadzone zostały w miejscowościach położonych w sześciu byłych powiatach, wyznaczonych pod osadnictwo wojskowe na Ziemi Lubuskiej w 1945 roku, a objętych nimi zostało 290 osadników wojskowych.

<sup>27</sup> Cz. Osękowski: *Pionierzy w mundurach na Ziemi Lubuskiej*, Zielona Góra 1985, s. 146–147.

<sup>28</sup> CAW, III/1/301, Rozkaz nr 141 z 5 VII 1945 r.

<sup>29</sup> A. Ogródowczyk: *Nad Odrą i Bałtykiem...*, s. 86.

działających na wsiach, organizowano również takie, które kierowały się do miast, gdzie zabezpieczały domy mieszkalne, warsztaty i zakłady przemysłowe dla przyszłych osadników.

Osadnictwo wojskowe na Ziemiach Odzyskanych największe rozmiary osiągnęło w powiatach wyznaczonych do tego celu. Do 1948 roku osiedliło się w nich ponad 60 tys. rodzin wojskowych, czyli ponad 180 tys. osób. Najwięcej rodzin zdemobilizowanych żołnierzy, bo aż 25 963 osiedliło się w pięciu powiatach Dolnego Śląska. W Szczecinie w tym czasie zamieszkiwało 3 000 osadników wojskowych i stanowiło to najliczniejszą grupę na stałe zamieszkałych w mieście, spośród wszystkich miast Polski Zachodniej i Północnej<sup>30</sup>.

Osadnictwo wojskowe na Ziemiach Odzyskanych prowadzone w latach 1945-1948 praktycznie od samego początku nie ograniczało się do powiatów wydzielonych. W powiatach osadnictwa wojskowego osiedliło się niewiele ponad 30% zdemobilizowanych żołnierzy, którzy mogli skorzystać z praw osadników wojskowych. Pozostała część osiedliła się w innych powiatach na ogólnych zasadach osadniczych. Dopiero od stycznia 1948 roku wszyscy zdemobilizowani żołnierze, osiedleni na Ziemiach Odzyskanych, uzyskali uprawnienia osadników wojskowych. W zasiedleniu Ziemi Odzyskanych osadnictwo wojskowe odegrało ważną rolę. Do połowy 1948 roku osiedliło się tu około 170 tys. rodzin zdemobilizowanych żołnierzy składających się z ponad 530 tys. osób. Stanowiło to 11,9% wszystkich osiedlonych na tych terenach. Spośród osiedlonych aż 130 tys. (78%) objęło gospodarstwa rolne, a pozostałych 40 tys. osiedlonych w miastach – 2% stanowili zatrudnieni w handlu, 4% w administracji i 16% w przemyśle. Najliczniejszą grupę stanowili osadnicy wojskowi na Dolnym Śląsku, gdzie osiedliło się ich 74 288 osób, w tym 48 475 poza powiatami osadnictwa wojskowego oraz na Pomorzu Zachodnim, gdzie osiedliło się 44 130 osób, w tym 23 029 poza powiatami osadnictwa wojskowego<sup>31</sup>.

Z osadnictwem wojskowym nierozzerwalnie wiąże się geneza Związku Osadników Wojskowych. Trudności i niebezpieczeństwa okresu pionierskiego rodziły wśród osadników potrzebę łączenia się i współdziałania. Osadnicy organizowali zbiorową, społeczną ochronę, wy-

<sup>30</sup> Tamże, s. 163–164.

<sup>31</sup> Cz. Osękowski: *Pionierzy w mundurach...*, s. 64.

stawiali warty i wzajemnie sobie pomagali w pierwszych pracach polowych. Zasiedlenie było dopiero początkowym krokiem do tworzenia nowego życia. Trzeba było przygotować grunt do działania podstawowych instytucji publicznych: urzędów gminnych i miejskich, sołectw, punktów handlowych i usługowych. Istniała potrzeba organizacji życia politycznego i kulturalnego. Tego ogromnego przedsięwzięcia nie byli w stanie zrealizować ani nieliczne władze osadnictwa wojskowego, ani też powstająca administracja. Konieczny był wysiłek całej społeczności osiedlonej na tych terenach. Dlatego też już w pierwszych miesiącach trwania akcji osiedleńczej, osadnicy nadają zbiorowej pracy formy organizacyjne. Tu i ówdzie powstają samorzutnie grupy osadników wojskowych w celu współpracy i pomocy sąsiedzkiej. Osadnicy widzieli również w jednoczeniu się możliwość utworzenia własnej organizacji, która stałaby się oficjalnym przedstawicielem i wyrazicielem ich interesów.

Projekt zorganizowania Związku Osadników Wojskowych powstał pod koniec lipca 1945 roku. Oficjalna zapowiedź zorganizowania związku ujęta została w rozkazie nr 220 NDWP z 24 września 1945 roku, który polecał czynić wstępne przygotowania do utworzenia Związku Osadników Wojskowych na Zachodzie. Niemal równocześnie z jego ogłoszeniem większość środowisk zdemobilizowanych żołnierzy zaczęła organizować pierwsze koła ZOW. W czwartym kwartale 1945 roku we wszystkich powiatach osadnictwa wojskowego działały już koła i zarządy powiatowe. Związek rozwijał się dynamicznie. Największą liczbę członków osiągnął w lipcu 1947 roku. Podczas pierwszego walnego zjazdu Związku Osadników Wojskowych zorganizowanego w dniach 1 i 2 lipca 1947 roku w Gorzowie Wielkopolskim podano, że do organizacji należy 100 tys. osób<sup>32</sup>.

W trosce o zdemobilizowanych żołnierzy ZOW od samego początku zwracał uwagę na ich sytuację materialną i udzielał im pomocy. Zabiegał o otrzymywanie zbóż i nasion potrzebnych do siewu, czuwał nad sprawiedliwym rozdziałem uzyskiwanych środków, inicjował organizowanie pomocy sąsiedzkiej, regulował spory i nieporozumienia wynikłe w czasie akcji osiedleńczej. ZOW objął swym oddziaływaniem wszystkich osadników wojskowych, z których co drugi był jego członkiem.

---

<sup>32</sup> H. Dominiczak: *cyt. wyd.*, s. 134.

Osadnicy wojskowi osiedleni w Polsce Zachodniej i Północnej mieli spełnić określone zadania społeczne, stanowić zbiorowość gotową do realizacji pewnych przedsięwzięć i akcji politycznych. W praktyce władze odwołując się do patriotycznych wartości włączali środowisko w wiele zdarzeń społeczno-politycznych i to już od pierwszych powojennych dni (np. referendum w 1946 roku, wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku, kolektywizacja rolnictwa).

Wyrażna większość osadników wojskowych to byli żołnierze I i II Armii Wojska Polskiego (ponad 80%)<sup>33</sup>. Zamiarem władz radzieckich, zrodzonym jeszcze w czasie wojny, było wykorzystanie ich do politycznego podporządkowania sobie Polski. Mieli być swego rodzaju instrumentem do realizacji celów, których w większości nie rozumieli i z których nie zdawali sobie sprawy. Nie zmienia to jednak faktu, że osadnictwo wojskowe, jako jedna z form osadnictwa polskiego na pograniczu polsko-niemieckim, było przeprowadzone w sposób skuteczny i pomogło wypełnić osiedleńcze plany.

---

<sup>33</sup> Cz. Osękowski: *Pionierzy w mundurach...*, s. 77.